

BRONISŁAW ZUBERT OFM

SPOWIEDŹ ZAKONNIKÓW I ZAKONNIC W ŚWIETLE DEKRETU DUM CANONICARUM Z 8 XII 1970 ROKU

Kan. 518-528 *Kodeksu prawa kanonicznego* (KPK) zawierały szczególne przepisy o spowiednikach zakonników i zakonnic. Wydaje się, że istotnym celem tak drobiazgowych norm kodeksowych, zwłaszcza w odniesieniu do zakonnic, było zapewnienie osobom zakonnym jednolitego i stałego kierownictwa duchowego oraz sposobności do częstej spowiedzi św.¹ Zamierzenie bez wątpienia dobre, jednak w praktyce nie zawsze odpowiednio realizowane. Okazało się bowiem, że powyższe przepisy nie zabezpieczały w sposób wystarczający osobistej wolności w przystępowaniu do sakramentu pokuty, wskutek czego niejednokrotnie wynikały poważne konflikty sumienia. Toteż sprawa ta znalazła oddźwięk w postanowieniach Soboru Watykańskiego II, który między innymi zwrócił uwagę na potrzebę odnowy życia zakonnego. W *Dekrecie o przystosowanej odnowie życia zakonnego* (DZ)² — w obszernej wypowiedzi o posłuszeństwie zakonnym — Sobór stwierdza wyraźnie, że przełożeni mają podwładnym zostawić „należną wolność szczególnie co do sakramentu pokuty i kierownictwa sumienia”³.

Mimo trwających jeszcze prac nad reformą prawa kanonicznego, a w tym i nad nową kodyfikacją prawa zakonnego, postanowienie Soboru doczekało się już normatywnego ujęcia. Stolica Apostolska w dekrecie z 8 XII 1970 r. w sposób odmienny od kodeksowego uregulowała kwestię spowiedzi osób zakonnych. Problem ten, ze względu na swoją aktualność i praktyczność, wymaga dokładniejszego poznania. W artykule niniejszym w celu lepszego ukazania zakresu dokonanych zmian omówione zo-

¹ G. Escudero (*Il nuovo diritto dei religiosi*. Roma 1971 s. 82) podkreśla, że wymóg specjalnej jurysdykcji do spowiedzi zakonnic (kan. 876 KPK) miał na celu osiągnięcie uporządkowanej wolności oraz uniknięcie niebezpieczeństwa spowiedników niesprawiedliwych, nie znających problemów życia zakonnego.

² Polski tekst dekretów soborowych podaję według wydania: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekrety, deklaracje*. Tekst łacińsko-polski. Poznań 1968. Dokumenty soborowe cytuję według skrótów przyjętych w tym wydaniu.

³ DZ 14.

staną najpierw w dużym skrócie przepisy kodeksowe w tej materii, następnie przeprowadzona będzie analiza wspomnianego dekretu i podane wnioski końcowe.

I. ZARYS PRZEPISÓW KPK

Według KPK istniała w przedmiocie spowiedzi istotna różnica między zakonnikami i zakonnice. Polegała ona na tym, że na mocy kan. 876 do słuchania spowiedzi zakonnice była w zasadzie wymagana specjalna jurysdykcja, której udzielał ordynariusz miejsca, na terenie którego znajdował się żeński dom zakonny⁴. Stosownie do tej dyspozycji Kodeks przewidywał — ogólnie rzecz biorąc — dwie grupy spowiedników dla zakonnice: 1. posiadających jurysdykcję specjalną, 2. nie posiadających jej, ale uprawnionych w określonych okolicznościach do słuchania spowiedzi zakonnice⁵.

Do grupy pierwszej należeli:

a) Spowiednik zwyczajny (ordinarius), który powinien był spowiadać wszystkie zakonnice należące do domu, dla którego został wyznaczony. W każdym domu zakonnym miał być tylko jeden taki spowiednik. Mianowanie drugiego lub kilku spowiedników zwyczajnych — w sytuacjach wyjątkowych — było dopuszczalne jedynie z powodu wielkiej liczby zakonnice lub dla innej słusznej przyczyny⁶.

b) Spowiednik nadzwyczajny (extraordinarius), wyznaczony również dla każdej żeńskiej wspólnoty zakonnej z obowiązkiem słuchania spowiedzi przynajmniej cztery razy w ciągu roku. Do spowiedzi tzw. kwartalnej były obowiązane przystąpić wszystkie zakonnice, co najmniej w celu otrzymania błogosławieństwa⁷.

c) Spowiednik zastępczy (supplementaris). Ordynariusz miejsca miał wyznaczyć oprócz wyżej wymienionych spowiedników kilku kapłanów dla każdego domu zakonnego znajdującego się na jego terytorium, do których — w poszczególnych wypadkach — można było zwrócić się z prośbą o sakramentalną spowiedź, bez potrzeby proszenia za każdym razem o jurysdykcję⁸.

d) Spowiednik specjalny (specialis). Każda zakonnica miała prawo

⁴ CIC can. 876.

⁵ Escudero, jw. s. 83.

⁶ CIC can. 520 § 1. Por. J.R. Bar. O zakonach. Warszawa 1968 s. 110. Zarys Prawa Kanonicznego. T. 2. Z. 4.

⁷ CIC can. 521 § 1.

⁸ Tamże § 2.

prosić ordynariusza miejsca o spowiednika specjalnego, który dla niej pełnił rolę spowiednika zwyczajnego⁹.

Do drugiej grupy należeli:

a) Spowiednik okazyjny. Na podstawie kan. 522 zakonnice dla spokoju swojego sumienia mogły odbyć spowiedź, w miejscu do tego przeznaczonym, u każdego kapłana posiadającego jurysdykcję do słuchania spowiedzi kobiet. Spowiedź taka była ważna i godziwa.

b) Spowiednik w razie ciężkiej choroby. W czasie ciężkiej choroby, nawet gdyby nie groziło niebezpieczeństwo śmierci, wszystkie zakonnice mogły przywołać jakiegokolwiek kapłana mającego jurysdykcję do słuchania spowiedzi kobiet i spowiadać się u niego w ciągu całego okresu trwania choroby¹⁰.

c) W wypadku niebezpieczeństwa śmierci miały zastosowanie przepisy ogólne — dla wszystkich wiernych — o spowiedzi w takich okolicznościach.

Jak wynika z powyższego, przepisy o spowiednikach zakonnic były bardzo drobiazgowo i pomimo wydatnego złagodzenia dyscypliny przedkodeksowej¹¹ zapewniały tylko formalnie, nie zaś faktycznie, tym osobom wolność w przystępowaniu do sakramentu pokuty.

Nieco łagodniej, chociaż również dość szczegółowo, regulował KPK kwestię spowiedników dla zakonów męskich. W zakonach tych, zgodnie z treścią odnośnych przepisów, spowiedź należało odbywać u spowiedników stałych¹². Dlatego też i w zakonach męskich przyjęła się instytucja spowiedników zwyczajnych, a dla niektórych grup także nadzwyczajnych.

Stosownie do kan. 518 § 1 w poszczególnych domach zakonu kleryckiego powinno być wyznaczonych kilku — odpowiednio do liczby zakonników — prawnie aprobowanych spowiedników. W zakonach wyjętych winni oni posiadać władzę rozgrzeszania nawet od wypadków zastrzeżonych w zakonie. Prawo wyznaczania spowiedników, według konstytucji, przysługiwało przełożonemu. W zakonach kleryckich wyjętych jurysdykcji udzielał kompetentny (stosownie do konstytucji) przełożony zakonny, w zakonach niewyjętych ordynariusz miejsca¹³. Ponadto kan. 518 § 2 zezwalał przełożonemu zakonnikowi, którzy są kapłanami i posiadają jurysdykcję do słuchania spowiedzi, na spowiadanie swoich podwładnych, o ile

⁹ Tamże can. 520 § 2.

¹⁰ Tamże can. 523.

¹¹ Por. T. Schaefer. *De religiosis ad normam Codicis iuris canonici*. Romae 1947 nr 170.

¹² Por. K. Mörsdorf. *Kirchenrecht*. Bd. 2. 11. Aufl. München 1964 s. 502.

¹³ CIC can. 874, 875. Jurysdykcja ta nie była jednak jurysdykcją specjalną. Prawo przełożonego zakonnego do udzielania jurysdykcji wynika z przywileju egzempcji i jego władzy jurysdykcyjnej nad zakonnikami, którzy mu podlegają.

ci samorzutnie i z własnej woli o to proszą. Bez ważnej przyczyny nie powinni oni czynić tego stale. Stojąc wszakże na straży wolności sumienia KPK zabrania zarówno przełożonym, jak i magistrom nowicjuszy oraz ich socjuszom nakłaniania w jakikolwiek sposób swoich podwładnych do odbycia spowiedzi u siebie ¹⁴.

W domach zakonów laickich należało, według kan. 528, wyznaczyć spowiedników zwyczajnych i nadzwyczajnych. Jeżeli zakony te mają przywilej egzempcji, jednego spowiednika lub kilku proponował — według własnego uznania — przełożony zakonny, a zatwierdzał i udzielał jurysdykcji ordynariusz miejsca, na terenie którego znajduje się dom zakonny. Ordynariusz miejsca był zaś wyłącznie kompetentny do mianowania i udzielania jurysdykcji spowiednikom zwyczajnym i nadzwyczajnym dla domów laickich zakonów niewyjętych. Członkowie męskich zakonów laickich — inaczej niż zakonnice — z prawa powszechnego nie mieli obowiązku spowiadania się u spowiednika nadzwyczajnego ani proszenia go o błogosławieństwo. Podobnie natomiast jak zakonnice mieli oni prawo prosić swoich przełożonych o spowiednika specjalnego, i z tego powodu nie wolno im było czynić jakichkolwiek trudności czy okazywać niezadowolenia ¹⁵.

Niezależnie od powyższych norm każdy zakonnik dla spokoju własnego sumienia miał prawo odbyć ważną i godziwą spowiedź u innych kapłanów posiadających jurysdykcję od miejscowego ordynariusza. Spowiednik taki mógł rozgrzeszyć także od grzechów i cenzur zastrzeżonych w zakonie ¹⁶. Spowiedników tych można przez analogię zaliczyć do grupy spowiedników okazyjnych, przewidzianych dla zakonnice w kan. 522. Zagwarantowanie zakonnikom przez prawo powszechne możliwości odbycia takiej spowiedzi, z równoczesnym odwołaniem wszelkich przywilejów przeciwnych, stanowić miało w labiryncie kodeksowych przepisów ochronę podstawowego prawa wolności w przystępowaniu do sakramentu pokuty. W praktyce przepis ten nie zawsze spełniał swoją rolę, chociaż trzeba otwarcie przyznać, że w zakonach męskich zasada wolności spowiedzi była szanowana w znacznie większym stopniu aniżeli w zakonach żeńskich.

Przedstawiony zarys przepisów kodeksowych w materii spowiedzi zakonników i zakonnice nie wyczerpuje bynajmniej całego zakresu problemów uregulowanych przez powszechne prawo zakonne. Celowo pominięto omówienie takich kwestii, jak: kwalifikacje spowiedników, czas trwania ich urzędu, relacja do społeczności zakonnej itp. Wydaje się

¹⁴ CIC can. 618 § 3 i can. 891. Zagadnienie spowiedzi u przełożonych ma bogatą historię. Por. Bar, jw. s. 108; Schaefer, jw. nr 166.

¹⁵ CIC can. 528 i can. 875 § 2. Por. Schaefer, jw. nr 181.

¹⁶ CIC can. 519.

wszakże, że i ten schematyczny zaledwie przegląd norm KPK w wystarczającym stopniu zapoznaje nas z formalno-jurydycznym podejściem do tej, tak ważnej dla życia zakonnego, sprawy.

II. ANALIZA DEKRETU

Dyscyplina kodeksowa w interesującym nas przedmiocie została zmieniona decyzją podjętą przez Kongregację d/s Zakonów i Instytutów Świeckich na zebraniu plenarnym w dniach 26-27 X 1970 r. Zarządzenie Kongregacji zatwierdził pap. Paweł VI 20 XI 1970 r., a w formie dekretu promulgowano je 8 grudnia tegoż roku. Na polecenie papieża dekret ten bez żadnego zarządzenia wykonawczego obowiązuje od daty promulgacji do czasu wejścia w życie nowego KPK¹⁷. Dekret *Dum canonicarum* reguluje dwie sprawy: 1. pewne zagadnienia dotyczące korzystania z sakramentu pokuty, zwłaszcza w odniesieniu do zakonnic; 2. zagadnienie zdolności wymaganej do profesji zakonnej. W ramach niniejszego artykułu interesuje nas tylko zagadnienie pierwsze.

Można snuć różne przypuszczenia, chcąc znaleźć odpowiedź na pytanie, dlaczego Stolica Apostolska jeszcze przed ogłoszeniem nowego, powszechnego prawa zakonnego, zdecydowała się zmienić przepisy kodeksowe w sprawie spowiedzi zakonników i zakonnic. W celu uzasadnienia dokonanych zmian w samym dekrete użyto ogólnego, chociaż bardzo znamiennego, sformułowania: „wiele naglących powodów”¹⁸. Żadnego z nich nie podano jednak *expressis verbis*. Trudno więc w sposób adekwatny zrozumieć i ocenić intencje prawodawcy, tym bardziej że ani dokumentacja dekretu, ani jego schematy nie są aktualnie dostępne. Z pewną dozą prawdopodobieństwa można chyba twierdzić, iż u podłoża dokonanych zmian leży kryzys, jaki na przestrzeni ostatnich lat daje się zauważyć w dziedzinie rozumienia grzechu i sakramentalnej spowiedzi¹⁹. Nie bez znaczenia wydaje się być także malejąca — zwłaszcza w zachodniej Europie — liczba i częstotliwość spowiedzi oraz upowszechnienie się nabożeństw pokutnych, połączonych z udzielaniem rozgrzeszenia ogólnego, bez osobistego wyznania grzechów. Czynniki te wpływają niewątpliwie na kształtowanie się mentalności osób zakonnych i sposób traktowania przez nie sakramentu pokuty. Dodatkowym motywem zmian był przypuszczalnie zamiar uelastyczenia w zmienionych warunkach

¹⁷ *Dum canonicarum*. AAS 63:1971 s. 318 n.

¹⁸ Polski tekst dekretu *Dum canonicarum* przytaczam za: *Charyzmat życia zakonnego*. Wyd. A. Żuchowski, T. Sułowska. Poznań 1974 s. 321-323.

¹⁹ Por. K. Rahnner, A. Exeler. *Busse und Beichte*. W: *Fragen der Kirche heute*. Hrsg. A. Exeler. Würzburg 1971 s. 73-86.

zbyt formalistycznie ujętych — jak to już wykazano — norm KPK i przyznanie w myśl wytycznych DZ zakonnikom, zwłaszcza zaś zakonnikom, większej wolności w korzystaniu z sakramentu przebaczenia. Wymienione tu racje wynikają niejako z samej konstrukcji prawnej dekretu, przedstawiającej się następująco:

1. *Uznanie wartości spowiedzi.* „Zakonnicy z powodu swego szczególnego zjednoczenia z Kościołem [...] powinni bardzo sobie cenić sakrament pokuty” (nr 1). Podstawową przyczyną przemawiającą za tym jest fakt, że sakrament ten umożliwia specjalną łączność z Kościołem, który „podejmuje ustawicznie pokutę i odnowienie swoje”²⁰. Dekret podkreśla również, za konstytucją *Paenitemini*, że sakrament pokuty „odnawia i umacnia w grzesznych członkach Kościoła otrzymany już na chrzcie wielki dar metanoi, czyli nawrócenia się do królestwa Chrystusowego”²¹. Odwołanie się do wypowiedzi konstytucji o pokucie ma głębokie uzasadnienie teologiczne, ponieważ profesja zakonna korzeniami swoimi sięga w konsekrację chrztu i pełniej ją wyraża²². Można więc wymagać od zakonników pełniejszego zrozumienia znaczenia spowiedzi. Racją eklezjologiczną uzasadniającą wartość sakramentu pokuty jest — w myśl dekretu, powołującego się na KK 11 — to, że w sakramencie tym „z Bożego miłosierdzia otrzymuje się przebaczenie zniewagi wyrządzonej Bogu i równocześnie dokonuje się pojednanie z Kościołem, któremu przez grzech zadaliśmy ranę”²³.

Nr 2 dekretu zachęca zakonników — na razie ogólnie — do częstego korzystania ze spowiedzi. Oprócz wyliczonych wyżej racji dogmatycznych, w celu umotywowania tej zachęty prawodawca stwierdza, że praktyka częstej spowiedzi: a) przyczynia się do wzrostu prawdziwego poznania siebie; b) sprzyja pokorze chrześcijańskiej; c) daje duszom zbawienne panowanie nad sobą; d) pomnaża łaskę. Te i inne jeszcze skutki tego sakramentu „nie tylko są bardzo wielką pomocą do codziennie szybszego postępu na drodze cnoty, ale także w wielkim stopniu przyczyniają się do dobra całej wspólnoty [...]”²⁴.

Trudno w ramach tego artykułu szerzej rozwinąć przytoczone argumenty dogmatyczne, ascetyczne i społeczne, ukazujące znaczenie spowiedzi. Niemniej wypada zauważyć, że prawodawcy kościelnemu — podobnie jak w innych dokumentach posoborowych — zależy na tym, aby przestrzeganie norm prawnych wynikało z wiary i teologicznego zro-

²⁰ *Dum canonicarum* nr 1. Jest to dosłowny passus z KK 8.

²¹ *Paenitemini* I. AAS 58:1966 s. 180.

²² DZ 5.

²³ *Dum canonicarum* nr 1. Por. A. Grillmeier. *Dogmatische Konstitution über die Kirche. Kommentar*. W: LThK. *Das zweite Vatikanische Konzil*. Bd. 1. Freiburg i. B. 1967 s. 187.

²⁴ *Dum canonicarum* nr 2. Por. Escudero, jw. s. 83 n.

zumienia ich treści. Albowiem normy prawne wzbogacone treścią teologiczną tracą czysto jurydyczny charakter i mają większe szanse praktycznej akceptacji przez ludzi wierzących. Dlatego też i w tym dekrecie dopiero po części teologicznej następuje część normatywna.

2. *Częstotliwość spowiedzi.* KPK w kan. 595 § 1 nakładał na przełożonych zakonnych obowiązek troski o to, aby wszyscy zakonnicy przystępowali przynajmniej raz w tygodniu do sakramentu pokuty. W prawie kodeksowym zalecenie to nie było skierowane wprost do zakonników. Dekret ujmuje tę sprawę w podwójnym aspekcie. Z jednej strony zachęca on, aby zakonnicy „w trosce o pogłębienie swego zjednoczenia z Bogiem [...] starali się często, to znaczy dwa razy w miesiącu, przystępować do sakramentu pokuty” Z drugiej strony przełożeni mają „ich do tego zachęcać, stwarzając im możliwość spowiadania się przynajmniej co dwa tygodnie, a nawet częściej, jeżeli zakonnicy tego pragną”²⁵.

W myśl więc dekretu obowiązek troski o częstą spowiedź spoczywa zarówno na przełożonych, jak i na zakonnikach — podwładnych. Zgodnie z dyspozycją kan. 490 KPK przepis ten odnosi się naturalnie także do zakonnic. Można chyba sądzić, że przystępowanie dwa razy w miesiącu do sakramentu pokuty nie jest ścisłym obowiązkiem prawnym. Kościół nie zwykł bowiem za pomocą norm prawnych nakazywać aktów wewnętrznych. Ponadto nr 3 dekretu jest logiczną konsekwencją nr 1 i 2, z których nie wynika konieczność częstej spowiedzi, lecz jedynie jej użyteczność i skuteczność. Jeżeli zalecenie zawarte w dekrecie chciałoby się interpretować jako ścisły obowiązek, wtedy dyspozycja ta byłaby surowsza od kodeksowej (dotyczącej przełożonych zakonnych), co z pewnością nie odpowiada zamierzeniom prawodawcy²⁶. Przełożeni zakonnicy spełnią obowiązek zlecony im przez prawodawcę, o ile zatroszczą się, aby w odpowiednim czasie spowiednicy byli do dyspozycji wspólnoty zakonnej. Nie są oni zobowiązani jednak do wyznaczania spowiedników zwyczajnych czy nadzwyczajnych poza wypadkami, które omówimy poniżej.

3. *Spowiedź zakonnic.* W tej materii nastąpiły istotne zmiany. Skomplikowane normy KPK zostały zredukowane do następujących zasad:

a) *Wolność spowiedzi.* Z mocy kan. 876 KPK do słuchania spowiedzi zakonnic wymagana była specjalna jurysdykcja. Jej konieczność — jak już zaznaczono wyżej — w dużym stopniu ograniczała wolność zakonnic w korzystaniu z sakramentu pokuty. Z jego też powodu prawodawca pragnąc zapewnić tym osobom należyta wolność stwierdza w nr 4 a: „Wszystkie zakonnice i nowicjuszeki [...] aby mogły korzystać z należytej

²⁵ *Dum canonicarum* nr 3.

²⁶ A. Gutierrez. *Decretum circa usum et administrationem sacramenti poenitentiae diei 8 dec. 1970.* „Commentarium pro religiosis et missionariis” (CRM) 52:1971 s. 350 n.; Escudero, jw. s. 84 n.

im w tej dziedzinie wolności, mogą spowiadać się ważnie i godziwie przed każdym kapłanem, zatwierdzonym do słuchania spowiedzi w danej miejscowości; nie jest mu do tego potrzebna specjalna jurysdykcja [...] ani nominacja”²⁷. Przytoczona norma dekretu jest fundamentem obecnie obowiązujących przepisów co do spowiedzi zakonnic. Zawiesza ona nie tylko moc obowiązującą kan. 876 KPK, ale również wszystkie odpowiedzi Komisji interpretacyjnej w tym przedmiocie. Wolność, którą tak mocno akcentuje dekret, nie jest oczywiście wolnością bezwzględną, należy ją rozumieć w kontekście innych obowiązków stanu zakonnego²⁸.

b) Wyznaczanie spowiedników. W niektórych wypadkach jest ono konieczne, w innych natomiast pożyteczne (nr 4 b).

Z uwagi na dobro wspólnoty zakonnej spowiednika zwyczajnego należy wyznaczyć dla: klasztorów kontemplacyjnych, dla domów formacyjnych i dla liczniejszych wspólnot zakonnych. Z tej samej racji dla klasztorów kontemplacyjnych i domów formacyjnych należy wyznaczyć spowiednika nadzwyczajnego²⁹. Dobro, jakie chce się w ten sposób osiągnąć, polega na jednolitości kierownictwa, doborze odpowiednich spowiedników, umożliwieniu częstej spowiedzi itp. Wydaje się, że w odniesieniu do wymienionych grup domów zakonnych jest to przepis słuszny i praktyczny. Prawodawca, nakazując wyznaczenie spowiedników dla tych domów, nie usiłuje jednak naruszyć podstawowej zasady wolności spowiedzi, dlatego też jednoznacznie podkreśla, że nie ma obowiązku spowiadania się u nich, tzn. ani u spowiednika zwyczajnego, ani u nadzwyczajnego³⁰. Słusznie zaznacza A. Gutierrez, że obecnie spowiedników tych jedynie w szerokim znaczeniu można nazwać zwyczajnymi lub nadzwyczajnymi, ponieważ nie potrzebują oni specjalnej jurysdykcji do spowiadania zakonnic (według KPK było to kryterium wyróżniające ich spośród innych spowiedników) ani też zakonnice nie mają obowiązku spowiadania się u nich. Z tytułu wyznaczenia ich na ten urząd jedynie jest wskazane, aby zakonnice i nowicjuszki spowiadały się u nich³¹.

Niesłusznie sądzi się czasem, że dekret *Dum canonicarum* zniósł instytucję spowiednika zwyczajnego dla innych, prócz wyliczonych, wspólnot zakonnych. Nr 4 c tegoż dekretu stanowi bowiem: „Dla innych wspólnot można mianować spowiednika zwyczajnego, jeżeli, zdaniem ordynariusza miejscowego i na prośbę wspólnoty lub po uprzedniej z nią konsultacji,

²⁷ *Dum canonicarum* nr 4 a.

²⁸ Gutierrez, jw. s. 353.

²⁹ *Dum canonicarum* nr 4 b.

³⁰ Por. Gutierrez, jw. s. 353. Do polskiego tłumaczenia dekretu zakradł się chyba błąd, ponieważ ostatnie zdanie nr 4 b powinno brzmieć: „[...] bez obowiązku stawiania się przed nimi”, a nie: „[...] bez obowiązku stawiania się przed nim”. Por. AAS 63:1971 s. 319.

³¹ Gutierrez, jw. s. 354.

szczególne okoliczności tego wymagają”^{31a}. O potrzebie spowiednika decyduje wspólnota zakonna i ordynariusz miejsca, który jednak przed nominacją powinien się z nią porozumieć. Zastrzeżenie to jest zrozumiałe, ponieważ zakonnice nie mają obowiązku spowiadania się u takiego kapłana. Mianowanie spowiednika bez porozumienia się ze wspólnotą zakonną lub wbrew jej woli byłoby więc bezcelowe. Szczególne okoliczności, o których wspomina dekret, pochodzić mogą z różnorodnych sytuacji, w jakich pracują i przebywają zakonnice, przeto nie wydaje się potrzebne, aby nawet przykładowo wyliczać je w tym miejscu.

W określonych wyżej przypadkach prawo wyznaczania spowiedników przysługuje ordynariuszowi miejsca. Zgodnie z nr 4 d powinien on starannie dobierać spowiedników, którzy cieszą się odpowiednią dojrzałością i innymi potrzebami zaletami. On także — po zasięgnięciu opinii zainteresowanej wspólnoty — decyduje o liczbie spowiedników, ich wieku i czasie trwania urzędu oraz dokonuje nominacji lub ponownego zatwierdzenia³². Przepis ten nie wymaga dalszej wykładni. Trzeba tylko wyraźnie zaznaczyć, że stosowana jeszcze gdzieś praktyka udzielania kapłanom, wyznaczonym na spowiedników, wraz z nominacją specjalnej jurysdykcji jest w świetle nowego dekretu pozbawiona wszelkich podstaw prawnych.

Gdy dom żeńskiego zakonu ścisłego podlega przełożonemu zakonnemu, wtedy on przedstawia ordynariuszowi miejsca kapłanów, których uważa za odpowiednich na spowiedników zwyczajnych czy nadzwyczajnych, a ordynariusz zatwierdza ich na ten urząd. Taką była norma kan. 525 KPK i na podstawie dekretu nie można twierdzić, że uległa ona zmianie. Po prostu nie zmieniła się racja prawna przepisu kodeksowego, polegająca na tym, aby dla mniszek nie wyznaczano spowiedników nie znających ducha danego zakonu czy pozbawionego koniecznej na tym stanowisku roztropności³³.

4. *Spowiedź zakonników należących do wspólnot laickich.* Według nr 5: „Zarządzenia zawarte w poprzednim numerze obowiązują także męskie wspólnoty laickie w tym, co może mieć u nich zastosowanie”³⁴. Analizując dokładnie treść nr 4 omawianego dekretu dochodzi się do wniosku, że do męskich wspólnot laickich można zastosować:

a) nr 4 a — o wolności spowiedzi u jakiegokolwiek kapłana posiadającego jurysdykcję na danym terenie;

b) nr 4 b — o mianowaniu spowiedników zwyczajnych dla domów formacji i liczniejszych wspólnot zakonnych, a ponadto spowiednika nad-

^{31a} *Dum canonicarum.*

³² *Dum canonicarum* nr 4c.

³³ Gutierrez, jw. s. 358.

³⁴ Sformułowanie „męskie wspólnoty laickie” zawiera również tekst polskiego przekładu dekretu.

zwyczajnego dla domów formacji (podobnie jednak jak zakonnice, także członkowie tych wspólnot nie mają obowiązku spowiadania się u nich);

c) nr 4 c — o możliwości wyznaczenia spowiednika zwyczajnego dla innych wspólnot, jeżeli szczególne okoliczności tego wymagają. I w tym wypadku — analogicznie jak u zakonnic — ordynariusz miejsca dokonuje nominacji na prośbę wspólnoty lub przed nominacją konsultuje się z nią.

d) Wydaje się, że nr 4 d może mieć pełne zastosowanie jedynie do męskich wspólnot laickich niewyjętych. Jeżeli wszakże wspólnota laicka cieszy się przywilejem egzempcji, wtedy prawdopodobnie do przełożonego zakonnego należy prawo przedstawienia ordynariuszowi miejsca kapłanów odpowiednich na spowiedników, ordynariusz zaś zatwierdza ich³⁵.

Wypada stwierdzić, że w odniesieniu do zakonów męskich istnieje w dekrecie luka prawna, a mianowicie nie wspomina on wyraźnie o spowiednikach zakonników, którzy należą do kleryckich wspólnot zakonnych. Tekst promulgowany w AAS zawiera sformułowanie „męskie wspólnoty laickie” (*communitates laicales*)³⁶. To samo wyrażenie znajdujemy, jak zaznacza Gutierrez³⁷, w schematach dekretu oraz w tekście przekazanym Międzynarodowej Uni Przełożonych Zakonów Męskich i Międzynarodowej Unii Przełożonych Zakonów Żeńskich. Natomiast w „*Commentarium pro religiosis et missionariis*”, które również opublikowało tekst tego dekretu, spotykamy wyrażenie ogólniejsze: „męskie wspólnoty” (*communitates virorum*)³⁸. Gutierrez i Escudero przy wykładni tego numeru korzystali z drugiego tekstu³⁹. Jakkolwiek przy interpretacji dokumentów Stolicy Apostolskiej należy korzystać z tekstów oficjalnych, zamieszczonych w AAS, to jednak trudno przypuszczać, aby tak wytrawni znawcy prawa zakonnego, jak wspomniani kanoniści, dopuścili się oczywistej pomyłki; widocznie więc Kongregacja opublikowała dwa teksty. Z powodu trudności obiektywnych nie mogę obecnie ustalić, który z tych tekstów był wcześniejszy. Niezależnie od tego nie będzie chyba wypaczeniem myśli prawodawcy opinia, podzielana zresztą przez Gutierreza i Escudero, że niektóre postanowienia nr 4 dekretu można z powodzeniem zastosować również do zakonów kleryckich. Dotyczy to kwestii analogicznych do wyliczonych wyżej, mianowicie: wolności spowiedzi, spowiednika zwyczajnego dla domów formacji i liczniejszych wspólnot zakonnych, spowiednika nadzwyczajnego dla domów formacji, możliwości wyznaczenia spowiednika zwyczajnego w szczególnych wy-

³⁵ Gutierrez, jw. s. 359.

³⁶ AAS 63:1971 s. 319.

³⁷ Jw. s. 359.

³⁸ CRM 52:1971 s. 191.

³⁹ Gutierrez, jw. s. 359; Escudero, jw. s. 86.

padkach, z zachowaniem podanych warunków. W zakonach kleryckich wyjętych prawo wyznaczania spowiedników, łącznie z udzielaniem jurysdykcji, przysługuje najprawdopodobniej nadal przełożonym zakonnym, stosownie do przepisów konstytucji.

5. *Relacja dekretu do KPK.* Stosunek norm dekretu do przepisów kodeksowych określił prawodawca w nr 4 e: „Zawiesza się przepisy prawa kanonicznego przeciwne niniejszym zarządzeniom albo niezgodne z nimi, jak również te, które w związku z nowymi przepisami przestają być aktualne”. Postanowienie to, chociaż znajduje się w numerze, który reguluje zagadnienie spowiedzi zakonnic, ma charakter ogólny. Świadczy o tym również formuła końcowa, przyjęta zazwyczaj przy promulgowaniu tego rodzaju dokumentów: *contrariis quibuslibet non obstantibus*⁴⁰. Umieszczenie klauzuli zawieszającej moc obowiązującą przepisów prawa kanonicznego właśnie w tym numerze dekretu jest przypuszczalnie zwykłym niedopatrzaniem prawodawcy. Byłoby bowiem rzeczą niezrozumiałą i sprzeczną z duchem dekretu, gdyby chcieć stosować ją jedynie do norm kodeksowych odnoszących się do spowiedzi zakonnic.

Do czasu wejścia w życie nowego KPK pozostają przeto w zawieszeniu⁴¹ przepisy prawa kanonicznego: przeciwne zarządzeniom dekretu, niezgodne z nimi oraz pozbawione racji i aplikacji. Do przepisów przeciwnych zarządzeniom dekretu należy przede wszystkim kan. 876 — o specjalnej jurysdykcji do słuchania spowiedzi zakonnic; do niezgodnych z dekretem można zaliczyć kan. 521 § 1 i § 3; racji i aplikacji są pozbawione: kan. 518 § 1, 519, 520 § 2, 521 § 2, 522, 524 § 4 i 528 od słów: „*si religiosus [...]*”. Pozostałe normy KPK zachowują moc obowiązującą, ale obecnie należy je zawsze interpretować łącznie z postanowieniami dekretu i po myśli prawodawcy.

III. WNIOSKI KOŃCOWE

Nie można chyba zaprzeczyć, że dekret *Dum canonicarum* w poważnym stopniu zmienił dyscyplinę KPK w przedmiocie korzystania przez zakonników i zakonnice z sakramentu pokuty. W zmienionych warunkach życia i działalności zakonów przepisy kodeksowe okazały się do tego stopnia zdezaktualizowane, iż prawodawca kościelny zdecydował się na dokonanie zmian, mimo trwających jeszcze prac nad reformą prawa kanonicznego. Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt zwrócenia uwagi

⁴⁰ AAS 63:1971 s. 319.

⁴¹ Interesujące uwagi na temat „*suspensio legis*” podaje X. Ochoa. (*Suspensio et mutatio canonum „De religiosis” per Decretum diei 4 iunii 1970.* CRM 52:1971 s. 133-146).

na konieczność zapewnienia wszystkim osobom zakonnym należytej wolności w przystępowaniu do spowiedzi. W praktyce częstokroć nie szanowano odpowiednio osobistej wolności w tych tak delikatnych sprawach, również normy dotychczas obowiązujące nie zabezpieczały jej w dostatecznym stopniu. Można sądzić, że właściwie zrozumiana wolność sumienia oraz przekonanie o teologicznej i społecznej wartości sakramentu pokuty pozwolą przewyciężyć kryzys zaistniały na tym odcinku życia zakonnego, a przez to zrealizować zalecenie prawodawcy o częstej spowiedzi.

Godne uwagi jest także daleko posunięte uproszczenie — w porównaniu z KPK — przepisów o spowiednikach, zwłaszcza w odniesieniu do zakonnic. Aktualnie obowiązujące normy wydają się praktyczne i możliwe do zrealizowania w różnych warunkach. Rodzi się jednak pewna wątpliwość: czy istotnie było wskazane, aby Kongregacja d/s Zakonów i Instytutów Świeckich w tak dokładny sposób uregulowała na nowo to zagadnienie? Projektowane powszechne prawo zakonne ma mieć charakter prawa ramowego, a normy szczegółowe powinno zawierać partykularne prawo zakonne. Czy z tego punktu widzenia nie byłoby raczej wskazane, żeby wydać tylko ogólne zarządzenie zmieniające dyscyplinę kodeksową (zwłaszcza w aspekcie wolności), a opracowanie norm szczegółowych pozostawić zakonom? Jest to problem dyskusyjny, na którego rozwiązanie wypadnie chyba poczekać do ogłoszenia nowego KPK.

Prawodawca kościelny nie ustrzegł się w omówionym dekrete niedokładności redakcyjnych, czego przykładem jest nr 4 e. Pomimo to wydaje się, że dekret jest pożyteczny i spełnia życzenia wielu wspólnot zakonnych, dla których normy poprzednio obowiązujące były zbyt uciążliwe, niepraktyczne i rodziły szereg konfliktów sumienia.

LA CONFESION DES RELIGIEUX ET DES RELIGIEUSES
A LA LUMIERE DU DECRET *DUM CANONICARUM* DU 8 XII 1970

Résumé

Par son décret *Dum canonicarum* daté du 8 XII 1970 le Saint-Siège effectua une normalisation du problème de la confession des religieux et religieuses, différente de celle que prévoyait le code. L'analyse critique du décret en question est l'objet du présent article.

Pour mieux faire voir les changements intervenus, l'auteur présente d'abord en bref les prescriptions du code en la matière. Selon le Code du Droit Canon, il existait à ce sujet une différence essentielle entre religieux et religieuses. Une juridiction spéciale réglait la confession des religieuses (can. 876 du Code du Droit Canon). Pour entendre les religieuses en confession, le Code prévoyait deux groupes de confesseurs: 1. ceux qui disposaient d'une juridiction spéciale — con-

fesseur ordinaire, extraordinaire ou suppléant; 2. ceux qui n'en disposaient pas — confesseur occasionnel, confesseur en cas de maladie grave ou de danger de mort. En ce qui concerne les couvents d'hommes, il fallait en principe déclarer des péchés aux confesseurs destinés à cette fonction, cependant les normes étaient ici moins rigides. Les dispositions détaillées du Code du Droit Canon ne garantissaient pas suffisamment, en ce qui concerne le sacrement de pénitence, le droit principal de l'homme qui est celui de liberté, faisaient naître des conflits de conscience; il fallait par conséquent procéder aux changements.

Dans la deuxième partie de son étude, l'auteur effectue une analyse critique du décret *Dum canonicarum*. Il est d'avis que le but principal du décret était de changer les normes trop formalistes du Code du Droit Canon et reconnaître, en vertu du décret *Perfectae caritatis* aux religieux et principalement aux religieuses une plus grande liberté dans la pratique du sacrement de pénitence. Invoquant les raisons dogmatiques, ascétiques et sociales, les points 1—2 du décret invitent les religieux à une confession fréquente.

Les points suivants du décret constituent sa partie normative. Le nr 3 conseille aux religieux de faire leur confession deux fois par mois, les supérieurs doivent leur faciliter l'accomplissement de ce devoir. Le nr 4 normalise le problème de la confession des religieuses. La nouveauté principale consiste en la suppression d'une juridiction spéciale comme condition de la confession des religieuses. Le législateur voulait ainsi leur assurer une liberté dans la pratique du sacrement de pénitence. Pour les couvents de contemplation cependant, pour les maisons de formations et les communautés nombreuses, il convient de désigner un confesseur ordinaire et pour les deux premiers groupes également un confesseur extraordinaire, sans toutefois l'obligation de faire sa confession devant eux. D'autres communautés religieuses peuvent avoir un confesseur ordinaire, si les circonstances spéciales l'exigent.

Le problème de la confession des représentants masculins des communautés laïques se trouve résolu dans le point 5 du décret. Par rapport à eux, aussi bien que par rapport aux communautés religieuses de clercs, il convient d'appliquer *servatis servandis* les décisions du nr 4. Le décret ne parle pas, il est vrai, des communautés de clercs l'on peut cependant y faire intervenir l'analogie. Le dernier paragraphe de cette partie de l'étude est consacré à l'examen de la relation existant entre les prescriptions du décret et le Code du Droit Canon.

Les conclusions finales soulignent principalement l'importance du droit de liberté assuré par le décret dans la pratique de la confession. Une liberté bien conçue permettra peut-être, comme le croit l'auteur, de surmonter la crise existant sur ce plan de la vie religieuse. Juste paraît aussi la simplification des normes du Code du Droit Canon. L'auteur met cependant en doute l'opportunité d'une réglementation détaillée de ce problème par le droit religieux universel. Indépendamment de ces considérations critiques, il constate que le décret est utile et répond aux vœux de plusieurs communautés religieuses.